

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1291)

134. posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej
w dniu 11 maja 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 19)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zbyszko Piwoński)

(Brak nagrania)

Posel Eugeniusz Czykwin:

...a tych kościołów. Stąd nasza inicjatywa i zwrócenie się z prośbą w imieniu wnioskodawców do Wysokiej Komisji o wyrażenie pozytywnej opinii wobec tego projektu. Przedstawiciele kościołów uczestniczyli w obradach komisji i podawali argumenty, o których właśnie mówię, że środowiska ich kościołów oczekują usunięcia tej nieproporcjonalnej, nierównoległej, niesymetrycznej regulacji prawnej w stosunku do Kościoła Rzymskokatolickiego. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Pani Mecenas, bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W zastępstwie pani mecenas Aleksandry Sulkowskiej, legislatora prowadzącego tę ustawę, zreferuję opinię do ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Proszę w imieniu pani mecenas o usprawiedliwienie jej nieobecności, ale po prostu nie mogła przybyć na dzisiejsze posiedzenie komisji. Pani mecenas Sulkowska przygotowała dla państwa opinię do tej ustawy, w której zawarte zostały trzy uwagi dotyczące art. 2 ustawy. Nie będę referowała w całości jej opinii, gdyż pan prezentujący stanowisko ministerstwa bardzo szczegółowo i kompetentnie wyjaśnił, czego dotyczy art. 2 ustawy. Skupię się więc tylko na uwagach przedstawionych przez Biuro Legislacyjne.

Jak już wspomniałam, to są trzy uwagi, z których dwie są natury konstytucyjnej, a jedna uwaga ma charakter legislacyjny. Wszystkie uwagi dotyczą rozwiązania zawartego w art. 2 ustawy. Przepis ten, jak państwo już słyszeli, dotyczy postępowań regulacyjnych przewidzianych – co chciałabym podkreślić – w trzech ustawach, tak zwanych ustawach kościelnych. To znaczy postępowanie regulacyjne o zwrot własności nieruchomości przejętych przez państwo jest regulowane w tak zwanych ustawach kościelnych. I tak przepis zawarty w art. 2 dotyczy przedłużenia, a w zasadzie wzo-

wienia procedury składania wniosków rewindykacyjnych na dwa lata, czyli – tak jak przewiduje zawarte tu rozwiązanie – wnioski te mogłyby być składane przez dwa lata od wejścia w życie tej nowelizacji.

Pierwsza uwaga natury konstytucyjnej, na którą już wskazywał mój przedmówca z ministerstwa, dotyczy zgodności przyjętego rozwiązania z art. 25 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiącym o równouprawnieniu kościołów i innych związków wyznaniowych, w zakresie zróżnicowania terminów składania wniosków o wszczęcie postępowań regulacyjnych przez poszczególne kościoły. Jak już zostało powiedziane, te terminy, a były to tak zwane terminy zawite, wygasły w stosunku do wszystkich pozostałych kościołów. W stosunku do trzech wskazanych tutaj kościołów postępowanie zostaje wznowione. Merytoryczną ocenę tego rozwiązania pozostawiam państwu, bo ona nie leży w gestii Biura Legislacyjnego.

Jeżeli chodzi o konstytucyjność takiego rozwiązania, to oczywiście tylko Trybunał Konstytucyjny może oceniać ten przepis pod kątem merytorycznym, dlaczego to dotyczy tylko tych trzech kościołów, a innych nie. Moją powinnością jest jeszcze powiedzieć, że w przypadku, gdyby Trybunał Konstytucyjny uznał to rozwiązanie za niekonstytucyjne, to jego orzeczenie – w tej chwili oczywiście spekuluję – otwierałoby drogę i obligowałoby parlament do usunięcia tego stanu rzeczy w sposób wskazany przez trybunał. Przy czym okres dwuletni, na jaki wznawia się procedurę, daje możliwość rozwiązania tej kwestii na gruncie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Gdyby to był termin krótszy – to już tak z punktu widzenia pragmatycznego wskazuję państwu – to niewątpliwie może nawet nie zachodziłaby taka obawa, że Trybunał Konstytucyjny zdąży ustosunkować się do tej kwestii. To jest pierwsza uwaga natury konstytucyjnej.

Druga uwaga natury konstytucyjnej, o czym już mówił mój przedmówca, dotyczy trybu dokonywanej nowelizacji. Otóż to ma związek z art. 25 ust. 5 konstytucji, mówiącym, że stosunki między kościołami a Rzeczpospolitą określają ustawy uchwalone na podstawie umów zawartych przez Radę Ministrów z ich właściwymi przedstawicielami. Pan z ministerstwa mówił już o tym, ale ja jeszcze powtórzę, żeby uzmysłowić to państwu. Ten tryb w praktyce nie znalazł rozwiązania w postępowaniach legislacyjnych, ani przed Sejmem, ani przed Senatem. Pojawia się pytanie, w jakim trybie ma się odbywać na przykład zmiana jakiegokolwiek ustawy kościelnej, żeby ten tryb był zachowany. Gdyby ta kwestia znalazła się na gruncie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, o czym pan już wspomniał, wtedy może trybunał wskazałby właśnie kierunki i rozwiązania w tym zakresie, jak to powinno się odbywać. W każdym razie nie było takiej umowy między rządem a kościelnymi osobami prawnymi, których dotyczy to rozwiązanie. Niewątpliwie przedstawiciele tych trzech kościołów, co sprawdziła pani legislator sporządzająca opinię, w trakcie procesu legislacyjnego wyrazili zgodę, a wręcz chęć rozwiązania tej sprawy w taki sposób. To jest druga uwaga natury konstytucyjnej.

Trzecia uwaga jest natury legislacyjnej. Otóż w art. 2 ustawy nowelizującej ustawę o gwarancjach wolności sumienia i wyznania wprowadza się przepis materialno-prawny. Przepis, który jest rozstrzygnięciem merytorycznym wznawiającym, czyli to jest taki materialno-prawny przepis umożliwiający trzem podmiotom wszczęcie określonej procedury dochodzenia swoich roszczeń majątkowych. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej jest to przepis nieprawidłowy. Chociaż przyznaję, iż w naszej praktyce legislacyjnej zdarza się, że przy zmianach ustaw wprowadza się przepisy me-

rytoryczne, które rozstrzygają o problemach zawartych w innych ustawach. Tu konkretnie ten art. 2 rozstrzyga o materii regulowanej trzema tak zwanymi ustawami kościelnymi. To jest ostatnia uwaga Biura Legislacyjnego, dotycząca naruszenia zasad określonych w technice legislacyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy ta wypowiedź pani mecenas może...?

(Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Czohara: Panie Przewodniczący, czy mogę się ustosunkować tylko do ostatniego punktu?)

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Czohara:**

Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania jest jedyną ustawą, która reguluje prawo między innymi tych trzech kościołów do składania wniosków rewindykacyjnych w trybie postępowania przed komisją regulacyjną, a nie ustawy partykularne. I na tym właśnie polega zasadnicza kwestia. Nowelizacja ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 1997 r. od początku przewidywała między innymi dla tych trzech kościołów prawo do trybu postępowania regulacyjnego, a nie ustawy partykularne. I w związku z tym to właśnie państwo jest uprawnione do zmiany tej nowelizacji, ponieważ tylko w przypadku ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania nie musi zawierać umowy, o której mowa w art. 25 ust. 5 Konstytucji RP. W przypadku tej ustawy bowiem mielibyśmy konieczność zawierania umowy. Gdybyśmy chcieli zastosować umowy w stosunku do ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, to doszłoby do pewnego rodzaju paradoksu. Proszę sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której rząd musiałby podpisywać umowy ze stu sześćdziesięcioma kilkoma kościołami i innymi związkami wyznaniowymi wpisanymi do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych. Jest to jedyna ustawa, na gruncie której państwo suwerennie decyduje bez żadnej umowy w tej sprawie. Inaczej rozumiemy tę kwestię na gruncie art. 25 ust. 5 konstytucji, a inaczej na gruncie ogólnie obowiązującego porządku prawnego, czyli niejako sprzed konstytucji, która nie przewidywała tego obowiązku. Ponadto, co zresztą zauważyła pani legislator, porozumienie między tymi trzema kościołami a państwem zostało zawarte w czasie posiedzeń komisji w toku procesu legislacyjnego, o którym zresztą wspominał pan poseł Czykwin. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Czykwin:

Wysoka Komisjo!

W trakcie prac nad tą ustawą w Sejmie to pytanie, dlaczego tylko tym trzem kościołom, powracało. Padała odpowiedź, że trudno to regulować i zmieniać, nawet jeżeli robilibyśmy to według nowych uprawnień. Tak się stało, że przywracamy ten termin kościołom czy instytucjom, które o to nie zabiegają i nie wyrażają takiej woli czy chęci. Co prawda nie miałem pełnego uprawnienia od kolegów podpisanych pod projektem, ale jestem przekonany, że gdyby któryś z kościołów wystąpił o takie przywrócenie, to sądzę, iż znalazłaby się grupa posłów zamierzająca ewentualnie zgłosić jakieś poprawki do tego projektu, nad którym procedujemy, czy może ewentualnie zgłosić nowy projekt. No, ale nie było takiej woli.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Matuszak.

Senator Grzegorz Matuszak:

Pozwalam sobie zadać takie oto pytanie, czy gdyby pojawiła się sytuacja, że któryś z mniejszych związków wyznaniowych i kościołów doszedłby do wniosku – być może zmieniły się tam układy wewnętrzne – że jest potrzeba rewindykacji jakichś dóbr, nieruchomości czy budynków, to wtedy co, trzeba będzie nowelizować ustawę. Skoro wymieniamy w tej ustawie trzy z nazwy kościoły: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Ewangelicko-Reformowany i Kościół Chrześcijan Baptystów, to w ten sposób zamykamy drogę dla innych kościołów. Czy nie byłoby w tej sytuacji lepiej, że skoro istnieje domniemanie, że mogą – tu wprawdzie te trzy kościoły wystąpiły z wnioskami – to można założyć, że pojawią się w przyszłości jeszcze tego rodzaju wnioski. I wtedy albo one nie będą mogły być zrealizowane, albo będzie trzeba podjąć trud nowelizacji ustawy.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję. Myślę, że odpowiedzi na to pytanie pana senatora raczej oczekiwaliśmy ze strony pana dyrektora, bo pan poseł reprezentuje grupę, która była zainteresowana tymi właśnie trzema kościołami...

Proszę bardzo, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Nie negując samej idei uporządkowania tej kwestii, mam jednak kilka wątpliwości. W jakimś stopniu również podzielałam wątpliwości wymienione w opinii naszego Biura Legislacyjnego. Panie Dyrektorze, wsłuchując się w pana odpowiedź, przejrzałem art. 38a. On wymienia tam nie trzy kościoły, lecz cztery, nawet z nazwy są one explicite wymienione. Między innymi jest wymieniony Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, którego tutaj nie ma, więc wynika z tego, nie wiem, że nie wykazywał tym zainteresowania. Ust. 2 tego artykułu mówi, idąc śladem pana senatora, że roszczenia majątkowe wobec państwa mogą również zgłaszać do komisji w terminie do 31 grudnia 1998r. ko-

ścioły i inne związki wyznaniowe nie wymienione w ust. 1. Pytanie jest więc takie – kieruję je również do pana posła – czy nie można było tej ustawy sformułować w taki oto sposób, że skoro już wprowadzamy art. 2, troszkę czy mocno nawet niezgodnie z techniką legislacyjną, to dobrze byłoby, żeby on objął możliwie wszystkie kościoły. I wtedy zostaje zachowana równość, nikt nie jest potencjalnie czy niepotencjalnie pokrzywdzony. Wydaje mi się, że to byłoby lepsze rozwiązanie. To jedna sprawa.

I mam jeszcze jedno pytanie. W czasie dyskusji w Sejmie była również poruszana kwestia przepisu, który znajduje się w dotychczasowej wersji ustawy. Otóż w art. 31 jest mowa o stu obywatelach, którzy mają uprawnienia do wniesienia wniosku. Czy ta liczba sto jest zasadna? Nie kwestionuję roli żadnego z kościołów, ale obserwowaliśmy przecież różne związki wyznaniowe, które niekoniecznie miały coś wspólnego z kościołami. Nie zamierzam nawet wymieniać nazwy żadnego z nich, żeby nie stwarzać jakichś nieporozumień, gdzie na przykład ludzie byli zniewoleni, a przecież również korzystali z ochrony tej samej ustawy. Czy nie warto by zwiększyć tej liczby osób uprawnionych do wniesienia wniosku? Wiem, że ten problem był poruszany podczas dyskusji w Sejmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy są jeszcze jakieś pytania bądź uwagi ze strony państwa senatorów? Nie widzę. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Wyznań i Mniejszości Narodowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Andrzej Czohara:**

Dziękuję bardzo.

Czy musi to być te sto osób? Otóż ta liczba osób obowiązuje od 1997 r. Poprzednio wystarczało zaledwie piętnaście osób do złożenia wniosku, czyli obowiązywała taka sama liczba jak w stowarzyszeniach. Na gruncie tej nowej ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 1989 r. Departament Wyznań i Mniejszości Narodowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji do 1997 r. rejestrował rocznie średnio, bo to różnie wyglądało, tak czternaście, piętnaście kościołów i związków wyznaniowych. Oczywiście było to niewątpliwie wynikiem, że tak powiem, pewnego przesunięcia demokracji, ale było to za duże wychylenie. Ten obecnie obowiązujący przepis mówiący o stu osobach powoduje, że otrzymujemy o wiele mniej wniosków. Od 1997 r. zarejestrowano ogółem bodaj czternaście kościołów i związków wyznaniowych, czyli dwa, trzy rocznie. Oczywiście ustalenie liczby obywateli, którzy są założycielami nowego związku wyznaniowego, to jest decyzja natury politycznej. Był wniosek zgłoszony w czasie debaty sejmowej w tej sprawie, ale w wyniku głosowania nie został przyjęty. Tak więc mnie jako reprezentantowi administracji rządowej trudno komentować, bo my przyjmujemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak. Oczywiście teraz, po wejściu Polski do Unii Europejskiej, zawęża się – to trzeba również zaznaczyć – możliwość jakichś tam nadużyć czy czerpania profitów z tytułu choćby ulg celnych, tak jak to dawniej bywało, na rozmaite towary przywożone do Polski, że tak powiem, pod płaszczykiem kościoła lub związku wyznaniowego.

W każdym razie chciałbym podkreślić, że ten obecny zapis mówiący o wymogu stu osób jest na takim poziomie, który stawia pewną barierę, a jednocześnie nie hamuje tworzenia nowych związków wyznaniowych.

Jeżeli chodzi o kwestię nowelizowanego art. 38a, to oczywiście Kościół Adwentystów Dnia Siódmego nie zgłosił chęci nowelizacji tej ustawy. Po prostu nie ma żadnych nowych wniosków rewindykacyjnych. Mówiłem na wstępie o tym, że liczba wniosków zgłoszonych przez dwa kościoły, to znaczy Kościół Chrześcijan Baptystów i Kościół Ewangelicko-Reformowany, jest bardzo niewielka. W przypadku Kościoła Ewangelicko-Reformowanego to jest dosłownie kilka wniosków, a w przypadku Kościoła Chrześcijan Baptystów to jest kilkanaście nowych wniosków. Oba te kościoły zgłosiły komisji sejmowej taką liczbę wniosków. Jedynie Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny zgłosił chęć zgłoszenia około stu nowych wniosków. Dla porównania Kościół katolicki zgłosił trzy tysiące sześćdziesiąt wniosków, a Gminy Wyznaniowe Żydowskie ponad pięć tysięcy wniosków. Podałem te liczby, żebyśmy mieli skalę wielkości, nad jaką tutaj debatujemy. Wszystkie kościoły wymienione w art. 38a, to znaczy wszystkie kościoły wpisane do rejestru kościołów i związków wyznaniowych, miały jednak dwuletnią możliwość składania wniosków, do końca 1998 r. Trzeba sobie również zdawać sprawę z liczby tych kościołów i związków wyznaniowych. Rząd nie zgodziłby się chyba na to, żeby otworzyć aż tak szeroko furtkę dla wszystkich. Aczkolwiek pewną barierą jest to, że trzeba mieć jakąś przedwojenną własność, aby złożyć wniosek rewindykacyjny. Trudno, żebyśmy mieli uszczęśliwiać kogoś na siłę, jeżeli ten ktoś się do nas nie zgłasza.

Dobrym przykładem w tym zakresie jest właśnie Kościół Adwentystów Dnia Siódmego. Przecież równie dobrze on mógł się znaleźć w tej grupie, a nie znalazł się z własnej winy. Trzeba też zaznaczyć, że niektóre kościoły w ogóle nie dysponują żadnymi regulacjami majątkowymi, tak jak na przykład Polski Narodowy Kościół Katolicki, ponieważ nie miał przed wojną żadnych nieruchomości. I w związku z tym trudno byłoby przede wszystkim administracji rządowej... Naszym zamiarem było przywrócenie tej zasady równości, tego trwającego około dwóch lat terminu do składania wniosków, który obowiązywał wszystkie większe kościoły i inne związki wyznaniowe. Dziękuję bardzo.

Dokładnie to jest sto pięćdziesiąt pięć kościołów łącznie z ustawowymi, bo jest czternaście tak zwanych kościołów ustawowych, których dotyczą odrębne ustawy, i mniej więcej sto czterdzieści kościołów i innych związków wyznaniowych wpisanych do rejestru kościołów i związków wyznaniowych.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania, wątpliwości?

Proszę bardzo, Panie Pośle.

Posel Eugeniusz Czykwin:

Mam jedną uwagę. Tak się złożyło, że byłem posłem, kiedy uchwalano te pierwsze ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego o gwarancji wolności sumienia i wyznania, i wtedy mój głos i nielicznych posłów, że może lepiej byłoby nie

rozdzielić kościołów, a rozwiązać tę kwestię za pomocą jakiegoś jednego aktu w sposób równoprawny, tak jak mówi o tym obecnie obowiązująca konstytucja i tak jak mówiła o tym poprzednia konstytucja. Wtedy zdecydowała się cała strategia unormowania tej problematyki. Gdyby się tak stało, nie mielibyśmy teraz takiej zawilosci w tej sprawie. Przecież my staramy się przywrócić tym kościołom ich status, bo w wyniku działań poprzednich ustawodawców one zostały w wyraźny sposób pokrzywdzone ze względu na to, że początkowo miały ten tryb nie ugodowy, lecz administracyjny, znacznie bardziej niekorzystny dla kościołów, bo jest to trudniejsze, tak jak w każdym postępowaniu administracyjnym.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję bardzo.

Nie widzę żadnych zgłoszeń, czyli rozumiem, że nie ma żadnych uwag. Myślę, że w tym przypadku mamy do czynienia, zresztą o czym wspominał i pan dyrektor, i pani mecenas, z rozwiązaniem prawnym, które niewykluczone, że będzie podlegało pewnej weryfikacji. I może ona byłaby nawet korzystna i zasadna. Nie mając jednak w tej chwili możliwości jakiegoś innego podejścia do tej sprawy, proponuję przyjęcie tej nowelizacji bez zmian.

Kto z państwa senatorów jest za takim rozwiązaniem? (8)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Rozmawialiśmy wcześniej z panem senatorem Matuszakiem i bardzo proszę przyjąć na siebie obowiązek sprawozdawcy.

Dziękuję naszym gościom, panu posłowi i panom dyrektorom za udział w naszym posiedzeniu.

Rozpoczęcie omawiania kolejnego punktu porządku obrad mamy przewidziane na godzinę 13, ale chciałbym wypełnić tę lukę czasową i nawiązać do tej naszej rozmowy z poprzedniego posiedzenia komisji.

Wyszliśmy już na poprzednim naszym posiedzeniu z pewną propozycją i będę dążył do tego, żeby stała się naszą inicjatywą, oczywiście po wcześniejszym jej naszym przedyskutowaniu. Dzisiaj tylko umówimy się, kiedy przeprowadzimy tę dyskusję. Na pewno nie jest to doskonale rozwiązanie, jako że w tej chwili chyba takie trudno znaleźć. Mówię o jednym z tych dokumentów, który poprzednio sygnalizowałem, a mianowicie dotyczący powiatów grodzkich i ziemskich. Jest on autorstwa pana dyrektora Piotra Świąteckiego. Rozmawialiśmy już na ten temat chyba z rok temu czy nawet wcześniej. Chciałbym, żebyśmy do tego wrócili, ewentualnie uczynili z tego inicjatywę naszej komisji. Moja prośba zatem do państwa jest taka, żebyście się z tym zapoznali, popatrzyli na to, bo tak to trzeba powiedzieć, troszkę karkołomne rozwiązanie. Przypomnę tylko, że mamy z jednej strony twarde wymogi konstytucyjne, które określają, jak ma być budowany samorząd, a z drugiej strony mamy prawa nabyte. Przypominam tylko, dlaczego tak prosto nie można tego załatwić, a jedynie takim obejściem. Została tutaj pokazana jedna z możliwości. Wrócimy do merytorycznej rozmowy na ten temat na jednym z naszych następnych posiedzeń.

Jeden dokument to jest kolejna lektura po tej, jaką poprzednio państwo otrzymaliście. I drugi dokument to ten, który zasygnalizował pan senator Spychalski. Pan senator Spychalski jest naszym przedstawicielem. Czy w międzyczasie już był jakiś kontakt...?

(Senator Andrzej Spychalski: Jeszcze nie.)

Jeszcze nie.

Przypomnę tylko, że z inicjatywy wicepremiera Hausnera został powołany taki zespół międzyresortowy, który ma przygotować ustawę czyszczącą. Ona nie będzie dotyczyła tylko jednego problemu, jednego aktu prawnego. A mianowicie ustawy, która ma ułatwić proces inwestycyjny, począwszy od nowelizacji ustawy o planowaniu przestrzennym, poprzez cały proces inwestycyjny. I to jest ten zespół, który najwięcej będzie musiał się natrudzić nad ustawą o planowaniu przestrzennym. Już kiedyś o tym rozmawialiśmy, mamy wiele wątpliwości i napływają do nas dziesiątki różnych uwag na ten temat.

Jest to zatem drugie zadanie, takie trochę domowe, i prośba o zapoznanie się z tym dokumentem, żebyśmy mogli podyskutować na ten temat. Nie chciałbym jeszcze przesądzać, albo byłoby to ewentualnie wskazanie przez nas rozwiązanie tego problemu i pan senator Spsychalski z naszego upoważnienia pilotowałby to w tamtym zespole, albo możemy to podjąć jako naszą własną inicjatywę. Tak jak przed chwilą mówiłem, gdybyśmy doszli do takiego wniosku, wtedy moglibyśmy podejść do tej kwestii podobnie jak do tej pierwszej kwestii. Obie te sprawy wymagają wnikliwej lektury, trochę czasu i wtedy wrócilibyśmy sobie do ich omówienia.

Jak już wspomniałem, mam nadzieję, że na posiedzeniu plenarnym Senatu wrócimy do tego pierwszego tematu, do tej grubej ustawy czyszczącej. Ona jeszcze wciąż nie wpłynęła do łaski marszałkowskiej jako inicjatywa poselska, ale powinna wpłynąć na dniach. Wykorzystując tę chwilę czasu, to tyle...

(Głos z sali: Na pewno materiał porównawczy będzie na...)

Będzie opracowany, tak?

(Głos z sali: Aha.)

To właśnie nawiązuję do tego, o czym rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu. To tyle z mojej strony.

Mam takie jedno zaproszenie. A mianowicie 17 i 18 maja w Warszawie Związek Powiatów Polskich organizuje forum geodetów powiatowych. Tam na tym forum na pewno będą poruszane sprawy z tym związane, o czym przed chwileczką mówiłem i o czym mówił pan Spsychalski, bo to jest też przedmiotem zainteresowania tej grupy. Pytanie, czy ktoś z państwa byłby zainteresowany udziałem w tym forum.

(Senator Mieczysław Janowski: Kiedy ono jest?)

17 i 18 maja.

(Głos z sali: Poniedziałek i wtorek.)

Nie nalegam, tylko po prostu informuję o tym, że odbywa się takie forum, i pytam, czy ktoś byłby...

(Senator Mieczysław Janowski: Nie wiem, ale ktoś z naszych senatorów w ogóle w Senacie zajmuje się sprawami geodezji. Może nawet niekoniecznie musi być tym zainteresowany członek naszej komisji.)

(Głos z sali: Ale myślę, że poza naszą komisją na pewno komisje zainteresowane dostały...)

(Senator Mieczysław Janowski: Dostała komisja...)

Dobrze.

Senator Andrzej Spsychalski:

Panie Przewodniczący, jakby nie było nikogo chętnego, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że będę w niedzielę w Warszawie. Jeszcze tego dokładnie nie wiem.

Mam też poważne zajęcia w poniedziałek i we wtorek. Gdyby się okazało, że ta moja wizyta w niedzielę musi być konieczna, to ewentualnie zdecydowałbym się zostać na poniedziałek i wtorek i uczestniczyć w tym forum, ale nie mogę dzisiaj dać jednoznacznej odpowiedzi.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dobrze, to zaproszenie będzie w sekretariacie naszej komisji.

Drugie spotkanie to będzie krajowa konferencja... ale to jest termin czerwcowy i zostało do niego jeszcze sporo czasu. Wrócimy do tego później. My mamy posiedzenie plenarne Senatu...

(Głos z sali: 19 maja.)

Ale później, następny termin czerwcowy?

(Głos z sali: Następny, 2 i 3 czerwca.)

(Senator Mieczysław Janowski: 2–3 czerwca, prawda?)

No właśnie, audyt...

(Senator Mieczysław Janowski: To jest bardzo ważny temat.)

Hm. I tutaj to już na pewno... Ale do tego to jeszcze wrócimy.

(Głos z sali: Panie Przewodniczący, przypominam o tym wspólnym posiedzeniu z Komisją Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisją Skarbu Państwa i Infrastruktury...)

Słusznie, dziękuję za przypomnienie. Tradycyjnie jak co roku wpływa sprawozdanie o bezpieczeństwie...

(Głos z sali: Informacja o bezpieczeństwie ruchu drogowego.)

...o bezpieczeństwie drogowym. On jest przez marszałka adresowany do trzech komisji.

(Głos z sali: Już chyba powinien być w skrytkach, bo ja to dzisiaj dostałam.)

Tak?

(Głos z sali: Już dzisiaj powinien być w skrytkach.)

Marszałek skierował to do naszej komisji, Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury z prośbą o odbycie przez nas wspólnego posiedzenia w tej sprawie. Założyliśmy, to była inicjatywa którejś z komisji i ja się do niej przychyliłem, że posiedzenie to odbędzie się...

(Głos z sali: 1 czerwca.)

...1 czerwca. To będzie tuż przed...

(Głos z sali: Przed posiedzeniem plenarnym Senatu.)

...przed posiedzeniem plenarnym Senatu. Wprawdzie ten dzień 1 czerwca to tak bardziej kojarzy się...

(Głos z sali: Z Dniem Dziecka. To będziemy obchodzić Dzień Dziecka.)

...z Dniem Dziecka, aniżeli z bezpieczeństwem ruchu drogowego, ale...

(Senator Grzegorz Matuszak: Panie Przewodniczący, jeśli mogę, to chciałbym powiedzieć coś poza protokołem.)

(Głos z sali: Panie Senatorze, mikrofon. Ale to się wszystko nagrywa.)

(Senator Grzegorz Matuszak: To nie jest dobry termin, dlatego że są różne uroczystości, na których wypada, żebyśmy byli. Ja wiem na pewno, że o godzinie 12 tam pod pękniętym sercem, już obiecałem, że będę, że złożę kwiaty, że...)

(Głos z sali: ...żeby mieć ustawę, bo... jeszcze jakieś i...)

Właśnie tego nie dodałem, że nie wykluczamy, że akurat będziemy poza tym mieli też i własną ustawę. Bo teraz mamy dość długą przerwę i na tym czerwcowym...

(*Senator Grzegorz Matuszak: Ośmieliłem się tylko powiedzieć o 1 czerwca, że to jest...*)

Nie, nie, ja rozumiem. Nie, nie, ale ten termin 1 czerwca to tak troszkę stąd się wziął, że to jest akurat przed posiedzeniem plenarnym Senatu i może nie tylko jedna komisja będzie musiała jeszcze w tym dniu się zebrać. Która tam godzina jest proponowana?

(*Głos z sali: Godziny jeszcze nie ustaliliśmy.*)

Nie jest ustalona. Ja rozumiem, że to nie jest takie zadanie, gdzie będziemy musieli być wszyscy punktualnie, i dlatego też jeżeli coś ważnego ktoś z państwa będzie miał, to nic się nie stanie, jeśli się spóźni. Chodzi o to, żebyśmy tylko wzajemnie sobie ułatwiali życie.

Ogłaszam pięciominutową przerwę.

(*Przerwa w obradach*)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Witam nowych gości zainteresowanych kolejną ustawą, którą dzisiaj mamy rozpatrzeć, a mianowicie nowelizacją ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Witam pana prezesa i panią dyrektor. Zaprosiliśmy również do współudziału w naszym posiedzeniu przedstawiciele Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, jako że otrzymaliśmy adresowane do nas, do Senatu, pismo ze strony PKPP z prośbą o rozważenie możliwości wprowadzenia do ustawy jednej zmiany. Nie wiem, czy państwo z Ministerstwa Gospodarki i Pracy otrzymali ten dokument wcześniej.

(*Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska: Dzisiaj go otrzymaliśmy.*)

Dzisiaj otrzymaliście.

(*Senator Mieczysław Janowski: Rzeczywiście, ma wczorajszą datę.*)

Ale to wrócimy do tego w trakcie dyskusji.

Kto z państwa...? Chyba jeszcze pan minister Szczepański miał uczestniczyć w tym...

(*Senator Mieczysław Janowski: Posła Sasa też nie ma.*)

(*Głos z sali: Poseł Sas...*)

Poseł usprawiedliwiał się i dotrze do nas...

Pani Dyrektor, proszę bardzo.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałabym bardzo przeprosić w imieniu pana ministra Szczepańskiego, który już jest w drodze i zaraz dotrze do nas. Obowiązki go chwilę jeszcze zatrzymały, ale na pewno za chwilę będzie tutaj z nami.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiem.

(*Senator Mieczysław Janowski: To może zaczekamy jeszcze pięć minut.*)

Czy pani podejmie się roli osoby wprowadzającej, czy proponuje pani, żeby poczekać?

(*Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska: Nie, nie, możemy oczywiście kontynuować...*)

Przepraszam, chciałbym tylko podzielić się z państwem jedną uwagą. Właściwie tą ustawą jest zainteresowana merytorycznie inna komisja senacka, mianowicie Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, która już odbyła swoje posiedzenie w tej sprawie. My jako Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej tą ustawą interesujemy się pod kątem...

(*Głos z sali: Czy pan poseł będzie mógł do nas przyjść na posiedzenie komisji?*)

...rozwoju regionalnego, jako że to są problemy, które nas interesują. Chodzi o środki dla Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, które są w naszej dyspozycji. Stąd zastrzegam się, dlatego że ta merytoryczna główna część była już dzisiaj rozpatrywana na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Później pan mecenas nas poinformuje o tym, jak te uwagi Biura Legislacyjnego w sprawie tej ustawy zostały przyjęte przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych.

Proszę bardzo, pani dyrektor ma głos.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska:

Dzień dobry państwu. Nazywam się Ewa Swędrowska i jestem dyrektorem Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy.

Nowelizacja ustawy o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości ma na celu przede wszystkim dopasowanie istniejących przepisów do nowej sytuacji, w której agencja będzie jednostką realizującą zadania w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”. I przede wszystkim do tych potrzeb ta nowelizacja jest dopasowana. Czyli wszystkie te zapisy, które są proponowane, mają właśnie...

(*Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Mam prośbę, proszę nie przeszkadzać.*)

...na celu doprecyzowanie pewnych przepisów oraz wprowadzenie pewnych unormowań, które dotychczas były na poziomie rozporządzeń, a teraz zostają wprowadzone do ustawy. Chodzi przede wszystkim o Krajowy System Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw i zasady akredytacji wykonawców usług doradztwa specjalistycznego.

Dodatkowe rozwiązania mają na celu wyjaśnienie pewnych wątpliwości, które pojawiały się w czasie dotychczasowego funkcjonowania agencji. Dotyczą one przede wszystkim jej gospodarki finansowej, sposobu finansowania kosztów operacyjnych, kosztów realizacji zadań, tak żeby była pełna jasność w tym zakresie. Z tego też względu są wprowadzone zmiany dotyczące gospodarki finansowej PARP.

To może tyle tytułem wprowadzenia. Jeżeli będą państwo mieli szczegółowe pytania, to postaram się na nie odpowiedzieć.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy pan prezes chciałby coś dodać do tej informacji?

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W zasadzie pani dyrektor w bardzo dużym skrócie przedstawiła intencję tej nowelizacji. Dodałbym tylko jedno, że ta nowelizacja następuje w ślad za uchwaleniem ustawy o Narodowym Planie Rozwoju i niejako uzupełnia pewien obszar, który jest globalnie zapisany w ustawie o Narodowym Planie Rozwoju.

Jeżeli Wysoka Komisja pozwoliłaby, to my mamy jeszcze propozycje trzech poprawek do tej ustawy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie mówimy o tej czwartej, tylko o tych trzech, tak?

(Głos z sali: Czterech poprawek.)

Przepraszam, czterech poprawek.

Nie wiem, czy byłoby przyzwolenie ze strony komisji, żebym zasygnalizował, o co chodzi w tych propozycjach.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Proszę bardzo. W takim razie będziemy mieli okazję do tego, żeby przy zadawaniu ewentualnych pytań i zgłaszaniu wątpliwości odnieść się również do tego.

Czy pan mecenas zna te propozycje?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda: Z dwiema poprawkami zapoznałem się przed pięcioma minutami, a co do dwóch pozostałych jeszcze...)

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

Otóż po pierwsze, chcielibyśmy zaproponować, aby w art. 15 ust. 2 ustawy nowelizowanej...

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Może troszeczkę wolniej, żebyśmy mogli to śledzić.)

(Senator Mieczysław Janowski: Tak, odszukać. Nowelizowanej?)

Tak, nowelizowanej, bo nowelizacja obejmuje między innymi art. 15 ust. 2.

(Senator Mieczysław Janowski: O przychodach agencji, tak?)

Tak jest, o przychodach agencji i sposobach, na co te przychody są przeznaczane.

Otóż art. 15 ust. 2 pkt 3 mówi, że przychodami agencji są dotacje podmiotowe z budżetu państwa przeznaczone na pokrycie bieżących kosztów zarządzania realizowanymi przez agencję zadaniami, o których mowa... itd. Proponowalibyśmy, aby na końcu dodać: w tym kosztów ponoszonych przez regionalne instytucje finansujące. O co nam chodzi? No po którejś kolejnej analizie doszliśmy do wniosku, że może zaistnieć wątpliwość interpretacyjna co do tego, czy jak powierzamy regionalnym instytucjom finansującym zadania i je w myśl ustawy finansujemy, to czy wolno jest to nam

uczynić z dotacji podmiotowej, co było od razu intencją przy przedstawianiu tego projektu ustawy przez rząd, czy przypadkiem nie będzie tu jakichś nieporozumień. Taki dopisek, że także koszty ponoszone przez regionalne instytucje finansujące w związku z realizacją zadań powierzonych przez agencję są finansowane z dotacji podmiotowych po prostu rozwiłby tę niejasność.

Druga propozycja polega na tym, aby dodać jeszcze jeden przepis przejściowy o następującym brzmieniu: przepisów art. 6c ustawy wymienionej w ust. 1 nie stosuje się w odniesieniu do wsparcia udzielanego przez agencję ze środków pomocy przedakcesyjnej Unii Europejskiej. W tym przypadku obowiązują zasady udzielania akredytacji oraz wyboru wykonawcy usług doradczych określone w dokumentach, na podstawie których agencja otrzymała te środki. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości podaje do publicznej wiadomości te zasady przez zamieszczanie ich na stronie internetowej agencji.

Już śpieszę z wyjaśnieniem, o co chodzi. Otóż nowelizacja wprowadza obowiązek w art. 6c, aby usługi doradcze były realizowane tylko przez takich wykonawców, którzy posiadają akredytację Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. I następnie w artykule tym opisuje się, w jaki sposób się przyznaje te akredytacje, daje delegacje do wydania aktu wykonawczego w tej materii. Otóż w chwili obecnej realizujemy jeszcze programy przedakcesyjne, gdzie również obowiązuje akredytacja, ale mechanizm jej przyznawania jest inny niż zaproponowany w ustawie. To, co jest zaproponowane w ustawie, ma dotyczyć środków pochodzących z funduszy strukturalnych, natomiast mamy jeszcze nadal programy z pomocy przedakcesyjnej, czego nie było sposób przewidzieć w momencie, kiedy projekt ustawy był kierowany do prac parlamentarnych. W związku z tym to jest druga propozycja wprowadzenia takiego przepisu przejściowego.

I wreszcie trzecia propozycja zmiany dotyczy art. 7, który mówi o tym, kiedy ustawa wchodzi w życie. Znajdują się w nim dwa wyłączenia. Jedno dotyczy właśnie art. 6c, który miałby wejść w życie później. Przypominam, że artykuł ten dotyczy akredytacji. Chcielibyśmy po prostu tak usunąć to wyłączenie, aby przepisy dotyczące akredytacji wchodziły w życie razem z całością ustawy. Intencja na etapie prac rządowych nad tą ustawą była taka, jeszcze sprzed przedłożenia parlamentarnego, że... Sądziliśmy, że ustawa będzie uchwalona nieco wcześniej, niż to faktycznie ma miejsce. I trzeba będzie dać czas na przygotowanie aktów wykonawczych. W tej chwili w praktyce są te akty wykonawcze i takie zawieszanie akurat tego jednego przepisu ustawy na trzy miesiące już nie jest celowe. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Chciałbym przywitać pana ministra, który po raz drugi już nas odwiedza, i również pana posła Sasa, który był sprawozdawcą tej ustawy w Sejmie. Poinformuję pana ministra, że rozpoczęliśmy już rozpatrywanie ustawy. Pani dyrektor godnie zastąpiła pana ministra. Zrelacjonuję może pokrótce, co się wydarzyło. Otóż pan prezes zwrócił się do nas z sugestią poszerzenia kręgu zmian, jakie zostaną przez Senat zaproponowane do ustawy. Nie wiem, czy pan minister zna te sugestie. Rozumiem, że tym ruchem potwierdza pan jednocześnie ich akceptację, ale to zaraz do tego wrócimy.

Pan poseł?

(Poseł Kazimierz Sas: Nie, na razie nie.)

Na razie nie.

W takim razie może poprosiłbym teraz pana mecenasa o zabranie głosu.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych zgłosiło propozycję wprowadzenia do ustawy dwudziestu dziewięciu poprawek. Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych uchwaliła te poprawki w zdecydowanej większości, z wyłączeniem poprawek dziesiątej, piętnastej, szesnastej i dwudziestej trzeciej. Będąc usatysfakcjonowanymi z takiej decyzji Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, prosilibyśmy jednocześnie Wysoką Komisję o rozważenie możliwości wprowadzenia poprawki szesnastej, która wprawdzie była poddana pod głosowanie na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych z poprawkami dziesiątą i piętnastą, ale niemniej jednak w aspekcie art. 6b ust. 4 może ona być przegłosowana odrębnie, zważywszy na jej powiązanie z art. 6b ust. 1 i 2. Oczywiście wyjaśniłbym szczegóły, gdyby Wysoka Komisja na to przyzwoliła.

Jednocześnie zwróciłbym uwagę na fakt, iż Biuro Legislacyjne w swojej opinii zamieściło trzy uwagi, w stosunku do których nie zgłosiło propozycji poprawek. W stosunku do dwóch kwestii rząd ustosunkował się negatywnie. Do naszej propozycji eliminacji z ustawy pojęcia „mały lub średni przedsiębiorca znajdujący się we wczesnej fazie rozwoju”, bo ponoć pojęcie to jest używane w rozporządzeniu Unii Europejskiej. W związku z tym nie istnieje możliwość jego doprecyzowania na gruncie ustawodawstwa krajowego.

Prosilibyśmy jednak o rozważenie celowości dokonania odpowiedniej zmiany w art. 6b ust. 7 w brzmieniu nadanym przez ustawę, który stanowi, iż podmiot, który po zakończeniu obowiązywania umowy o udzieleniu wsparcia, o którym mowa w ust. 5, bez zgody agencji zlikwidował stosowny fundusz bądź zmienił zasady gospodarowania tym funduszem, obowiązany jest spłacić agencji kwotę równą kwocie wykorzystanego wsparcia powiększoną o odpowiednie odsetki. Uważamy, że w przepisie tym powinien być wyraźnie określony termin, w czasie którego podmiot ten byłby zobligowany do uzyskania stosownej zgody agencji. Po upływie tego terminu brak jest jakichkolwiek podstaw, ażeby agencja wydawała taką zgodę bezterminowo.

Nie czuję się upoważniony do przedstawiania opinii Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, tym bardziej że...

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Zaraz poprosimy panią o zabranie głosu.)

...jej przedstawiciel jest obecny na posiedzeniu komisji. Chciałbym jednocześnie podkreślić, iż na posiedzeniu komisji poparliśmy opinię tę, uznając przedstawione w niej argumenty o charakterze konstytucyjnym za ważne i słuszne. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Może w takim razie od razu poprosiłbym panią, która reprezentuje Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych, o zabranie głosu.

Proszę bardzo.

**Ekspert w Departamencie Prawnym
w Biurze Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych
Magdalena Garbacz:**

Magdalena Garbacz, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych.

W naszej opinii podnieśliśmy dwie kwestie związane z jedną zmianą przyjętą przez Sejm. Kwestia dotyczy zmiany brzmienia art. 11 ust. 3 i 4 ustawy o utworzeniu PARP. I może pokrótce powiem najpierw, o co merytorycznie chodzi. Przyjęte przez Sejm brzmienie artykułu wprowadza trzy zmiany, między innymi taką, iż minister właściwy do spraw gospodarki może także, po zasięgnięciu opinii rady oraz ministra właściwego do spraw pracy, odwołać prezesa w trakcie kadencji. Dotychczasowe brzmienie, w tej chwili jeszcze obowiązujące, art. 11 brzmi: minister właściwy do spraw gospodarki może także na wniosek rady i po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw pracy odwołać prezesa w trakcie kadencji. Sejm zamienił więc określenie „na wniosek rady” na „po zasięgnięciu opinii rady”, zmieniając tym samym sposób, w jaki inicjowany może być proces odwołania prezesa. Budzi to niepokój Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych.

Nie przedstawialiśmy zbyt wielu argumentów dotyczących tej kwestii. Skupiliśmy się na jeszcze jednej sprawie związanej z wprowadzeniem tej zmiany. Otóż nasz niepokój budzi sposób wniesienia poprawki wprowadzającej omawiane zmiany. Poprawka ta zgłoszona została podczas drugiego czytania ustawy i dotyczyła przepisów niepozostających w ścisłym związku treściowym z uchwaloną nowelizacją. Zgodnie z przedstawionym uzasadnieniem do projektu głównym celem nowelizacji omawianej ustawy miało być dostosowanie przepisów ustawy do nowych zadań agencyjnych z jej uczestnictwa w realizacji programów finansowanych ze środków funduszy strukturalnych oraz doprecyzowanie lub ewentualna zmiana przepisów ustawy, które w czasie ich obowiązywania budziły wątpliwości interpretacyjne.

Nasze wątpliwości w zakresie sposobu wprowadzenia poprawki wydają się być w pełni uzasadnione w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, wydanego niespełna półtora miesiąca temu, bo 24 marca, w którym trybunał orzekł między innymi, iż kilka artykułów ustawy z 2003 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami i niektórych innych ustaw są niezgodne z konstytucją. I w omawianej sprawie, która w naszej opinii jest analogiczna z tą, z którą mamy do czynienia w tej chwili, trybunał badał zgodność z wymogami konstytucyjnymi procedury uchwalenia zakwestionowanych przepisów. Ustalił on, że kwestionowane poprawki zostały zgłoszone dopiero w trakcie drugiego czytania ustawy. I z taką samą sytuacją mamy do czynienia w tej chwili.

Poprawki dotyczyły przepisów niepozostających w ścisłym związku treściowym z uchwaloną nowelizacją. I w ocenie Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych również dokładnie taka sytuacja ma miejsce w chwili obecnej. Treść poprawek wykraczała zatem poza pierwotny zakres projektu. W związku z tym trybunał orzekł, iż poprawki nie spełniały wymagań określonych w art. 118 i 119 konstytucji. Trybunał podkreślił jednocześnie, że uchwalenie zakwestionowanych przepisów narusza art. 118 przez wykorzystanie instytucji poprawki do projektu ustawy w sposób stanowiący obejście wymagań dotyczących inicjatywy ustawodawczej. A kwestionowana procedura narusza także zasadę wymogu trzech czytań projektu ustawy.

W tej kwestii mamy zatem do czynienia z dwiema sprawami. Z jednej strony są zmiany merytoryczne, które budzą wątpliwości Polskiej Konfederacji Pracodawców

Prywatnych, z drugiej natomiast jest kwestia konstytucyjności tego właśnie zapisu. Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Dziękuję. Co do drugiej kwestii, dotyczącej procedur postępowania w Sejmie, raczej nie będziemy tego jakoś wprost kwestionować, ale...)

Może jeszcze jedna sprawa. Jednocześnie Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych wnosi, biorąc zarówno pod uwagę kwestie merytoryczne, jak i konstytucyjność zapisu...

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Ja rozumiem.)

...o wykreślenie uchwalonej przez Sejm poprawki i pozostawienie...

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Przywrócenie...)

...tak obowiązującego w chwili obecnej brzmienia art. 11 ust. 3 i 4.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Wysłuchaliśmy wszystkich uwag i propozycji. Pan mecenas te wszystkie pozostałe sprawy, które zostały rozpatrzone przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych, pominął i proponuję, żebyśmy do nich też nie wracali. Niech ta komisja merytoryczna zaprezentuje je na posiedzeniu plenarnym Senatu. Sygnalizuję ewentualność zgłoszenia przez nas tych kwestii, które dodatkowo zostały przed chwilą wyrażone przez mecenasa.

Teraz mam prośbę do pana ministra o zabranie głosu i odniesienie się do tych propozycji. Wcześniej już, jak wspomniałem, pan prezes zgłaszał propozycje zmian, mamy propozycje ze strony Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych i ze strony naszego Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy

Marek Szczepański:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie, bardzo przepraszam za spóźnienie, ale przedłużyło się poprzednie spotkanie.

Jeśli chodzi o poprawki czy propozycje zgłoszone przez pana prezesa Mirosława Marka, dotyczące kosztów ponoszonych przez regionalne instytucje finansujące, realizacji projektów Phare, o czym przed chwilą była mowa, a także akredytacji wykonawców usług do raczej trybu wyboru, czyli skreślenie pktu 1 w art. 7, to wydaje nam się, że te propozycje są bardzo dobre i zostałem zobowiązany do ich przyjęcia.

Jeśli chodzi o uwagi zgłoszone przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych, to mam do nich cztery komentarze.

Pierwsza uwaga dotycząca konstytucyjności, o tym już pan przewodniczący mówił, że to nie jest przedmiotem dyskusji. Ale chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że w trakcie wspólnego posiedzenia komisji sejmowych to zastrzeżenie zostało podniesione i przedstawiciel Biura Legislacyjnego Sejmu wyraźnie stwierdził, że z jego punktu widzenia – to nie była nasza rządowa opinia, tylko, podkreślam, opinia prawnika, przedstawiciela sejmowego Biura Legislacyjnego – nie ma takiego zagrożenia niekonstytucyjności.

Co do kwestii układu, to oczywiście następuje zmiana, ponieważ w chwili obecnej jest tak, iż minister gospodarki w przypadku ewentualnych nieprawidłowości – podkreślam: ewentualnych nieprawidłowości – musi czekać na aktywność ze strony rady nadzorczej. I dochodzi do sytuacji trochę paradoksalnej, że minister gospodarki konstytucyjnie odpowiadający za tę politykę musi odpowiadać w Sejmie za ewentualne nieprawidłowości i nie może wykonać żadnego ruchu, aby zmienić tę sytuację.

Trzecia uwaga. Ciągłe rada nadzorcza ma bardzo ważne zadanie do wykonania. Po pierwsze, musi wyrazić swoją opinię co do takiej propozycji ministra gospodarki, ale – i to jest ważniejsze, i na to chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji – w znowelizowanej ustawie nie ma mowy o odejściu od konkursu. Konkursu, w ramach którego to rada nadzorcza, działając na podstawie rozporządzenia, wybiera dwóch najlepszych kandydatów i tych dwóch kandydatów przedstawia ministrowi gospodarki do wyboru. Notabene taki konkurs wygrał bodaj w 2002 r. pan prezes Marek. Tutaj nie ma żadnych zmian, więc nie mówimy o roli rady, jak rozumiem, w powoływaniu.

I wreszcie w opinii PKPP pojawiła się uwaga co do zachwiania ładu korporacyjnego. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że mówimy o państwowej osobie prawnej, a nie o spółce prawa handlowego.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że z punktu widzenia ministerstwa ta poprawka zdecydowanie wzmocniła – i tutaj nikt tego nie kryje – nadzór ministra gospodarki konstytucyjnie odpowiedzialnego za prowadzenie tej polityki.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, poprosiłbym o zabranie jeszcze głosu panią dyrektor Swędrowską i pana prezesa Marka, ponieważ pojawiły się inne kwestie, które wymagają odpowiedzi.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska:**

W nawiązaniu do poprawek zgłoszonych przez pana prezesa chciałabym zwrócić jeszcze uwagę na jedną sprawę. W tej chwili w ustawie znajduje się upoważnienie dla ministra właściwego do spraw gospodarki do wydania rozporządzeń, które określą zasady przekazywania środków do funduszy pożyczkowych, poręczeniowych i do funduszy kapitału zaangażowanego *seed capital*. W ostatnich dniach pojawił się problem – jest to ostatnia wiadomość z Komisji Europejskiej – że Komisja Europejska ma wątpliwości, na jakich zasadach będą te fundusze udzielały pomocy, czy pożyczek czy poręczeń już ostatecznym beneficjentom, przedsiębiorcom. I czy tam przypadkiem nie ma pomocy publicznej? Jedyne sposoby, żeby to wyjaśnić Komisji Europejskiej, to przygotowanie rozporządzeń, które zostaną przekazane do notyfikacji. W związku z tym potrzebna jest jeszcze jedna poprawka, jedno uzupełnienie, które da możliwość ministrowi właściwemu do spraw gospodarki określić w drodze rozporządzeń szczegółowe warunki udzielania pożyczek, poręczeń i obejmowania akcji lub udziałów ze środków wsparcia, o których była mowa wcześniej. I jeżeli państwo senatorowie zgodziliby się przejąć tę poprawkę, to ją zaraz przekażę do Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Tylko jedno zdanie. Zdecydowanie wydaje się, że wprowadzenie tej poprawki byłoby korzystne dla podmiotów, które korzystają z tych pożyczek. Jeżeli Komisja Europejska, która rzeczywiście to zmieniła, jest niepewna co do zawartości pomocy publicznej, będzie tego oczekiwała, to musielibyśmy rozpocząć cały proces legislacyjny od nowa, żeby mieć podstawę do możliwości wydania takiego rozporządzenia. I jeżeli nie będzie takiego oczekiwania ze strony komisji, wtedy oczywiście z tego nie będziemy korzystać.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiem.

Pan prezes.

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

Jest jeszcze jedna kwestia, która była przez Biuro Legislacyjne podniesiona, a ze strony rządu nie było jeszcze odpowiedzi. Chodzi o ten przepis, który mówi, że fundusz pożyczkowy, poręczeniowy czy *seed capital*, które otrzymały wsparcie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości na swoją działalność nawet po wykorzystaniu tych środków, są zobowiązane do tego, aby w przypadku zmiany zasad gospodarowania tymi środkami najpierw mieć zgodę Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.

Postulat Biura Legislacyjnego jest taki, aby ten wymóg był ograniczony w czasie. Czyli żeby to nie trwało w nieskończoność, że ktoś otrzymał te dotacje na kapitał funduszu pożyczkowego i jeżeli chce zrobić z nią coś innego, to musi mieć zgodę Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Szczerze mówiąc, proponowałbym, aby Wysoka Komisja rozważyła możliwość jednak utrzymania tego przepisu w dotychczasowym jego brzmieniu. A jeżeli nie, to żeby ten czas, który tutaj określamy, był czasem bardzo długim. Bo o czym my tu rozmawiamy? Rozmawiamy o następującej sytuacji. Agencja udzieliła dotacji funduszowi pożyczkowemu, ten pożyczyciel pieniądze przedsiębiorcy, przedsiębiorca mu pieniądze oddał i w tym momencie formalnie już te pieniądze przestają być własnością Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, a stają się własnością funduszu pożyczkowego. No i teraz chcemy się zabezpieczyć, żeby w następnej kolejności nie było tak, że fundusz pożyczkowy zamiast realizować nadal swoją misję za te środki, to przeznaczy je na przykład na wysokie nagrody dla zarządu albo na samochody służbowe, albo na jakieś inne cele konsumpcyjne. Nawet po tym formalnym już wykorzystaniu tych środków, kiedy one są już formalnie własnością funduszu, nadal powinna być wymagana zgoda Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości na to, że one będą w sposób inny wykorzystane niż ten, na który się pierwotnie umawialiśmy. I stąd moje pytanie, czy to rzeczywiście jest tak, że po-

wiedźmy po pięciu latach to już ten fundusz powinien móc sobie zrobić z tymi środkami, co zechce. W mojej opinii nie.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiem, że pan prezes zgłasza swoją wątpliwość do propozycji pana mecenasa, odnoszącej się do...

(Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek: To jest art. 6b ust. 7.)

...art. 6b ust. 7.

Może jeszcze raz poprosiłbym pana mecenasa o odniesienie się do tej propozycji Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, bo pan zaczął, a ja przerwałem, bo chciałem oddać głos jako pierwszej pani reprezentującej...

Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Dziękuję uprzejmie.

Wysoka Komisjo!

Biuro Legislacyjne, nie odnosząc się do stanowiska Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych w zakresie merytorycznym, popiera jej stanowisko w odniesieniu do argumentacji o charakterze konstytucyjnym. Jeśli Wysoka Komisja pozwoli, to chciałbym zwrócić uwagę, iż poprawka dotycząca nadania nowego brzmienia art. 11 została wniesiona w drugim czytaniu ustawy i przegłosowana w Sejmie w trzecim czytaniu ustawy.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: To nie było przedmiotem inicjatywy rządowej?)

Nie było to przedmiotem inicjatywy rządowej. Z całą pewnością problematyka powoływania i odwoływania prezesa agencji nie pozostaje w żadnym związku, a co dopiero w ścisłym związku, z materialem projektu rządowego i z materialem projektu, który był przedmiotem prac komisji sejmowej podczas pierwszego czytania ustawy. Istnieje już ugruntowane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego nie tylko w odniesieniu do zakresu poprawek wnoszonych przez Senat do ustaw uchwalonych przez Sejm, lecz również do zakresu poprawek wnoszonych przez posłów do projektów ustaw na drodze sejmowego postępowania legislacyjnego. Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych podjęła problematykę ostatniego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącego ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych ustaw. Przypomnę, że w ustawie tej w drodze poprawki wniesionej w drugim czytaniu zniesiono urząd głównego geodety kraju. Trybunał Konstytucyjny uznał, iż problematyka ta nie pozostaje w żadnym związku z problematyką projektu wniesionego przez Radę Ministrów, będącego następnie przedmiotem pierwszego czytania, i uznał dodane przepisy w toku sejmowego postępowania legislacyjnego za niekonstytucyjne.

Jako przedstawiciel Biura Legislacyjnego obowiązany jestem Wysokiej Komisji zacytować orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego jeszcze z 24 czerwca 1998 r., który stwierdził, co następuje: Trybunał Konstytucyjny jest zdania, że prawo przedkładania poprawek nie może przekształcać się w surogat prawa inicjatywy ustawodawczej, a tym samym istnieją pewne granice, poza które nie może wykroczać treść poprawek

poselskich. Następnie trybunał stwierdził, iż konstytucja wprowadziła wymóg rozpatrywania projektów ustaw przez Sejm w trzech czytaniach. Oznacza to konstytucyjny nakaz, by podstawowe treści, które znajdują się ostatecznie w ustawie, przebyły pełną drogę procedury sejmowej. I wreszcie Trybunał Konstytucyjny zauważył, że przekroczenie tej granicy następuje w szczególności w sytuacji, gdy poprawka stanowi projekt nowej regulacji prawnej, a jej treść wyraża nowość normatywną pozbawioną bezpośredniego związku z pierwotnie określonym celem i przedmiotem projektu.

Tak więc reasumując, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne uważa argumentację Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych w zakresie problematyki konstytucyjnej za słuszną. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Nie wdając się w ocenę merytoryczną...

Otwieram dyskusję.

(Senator Mieczysław Janowski: Czy można?)

Proszę bardzo, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Pośle! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Chciałbym się odnieść do pewnych kwestii generalnych, prosząc pana ministra bądź pana prezesa o to, aby podczas debaty plenarnej w Senacie zechciał przybliżyć całej Izbie działalność Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, dlatego że pierwsza ustawa, uchwalona jeszcze w grudniu 2000 r., funkcjonuje nie najgorzej. Chciałbym podziękować za te osiągnięcia, które mi są osobiście znane, a tą problematyką się zajmuję od pewnego czasu. Będę prosił również pana ministra, nawiązując do pańskiej wypowiedzi, Panie Ministrze, o odniesienie się do kwestii, która, co prawda, nie dotyczy małego przedsiębiorstwa, bo Huty „Częstochowa”, gdzie stawia się nam zarzut w tej chwili o nadużywanie pomocy publicznej. Czy ta ustawa została sprawdzona w kontekście prawa unijnego, jeśli chodzi o świadczenie pomocy publicznej?

I kwestia kolejna. Myślę, że te poprawki o charakterze porządkującym nie budzą emocji. Poprawka, która dotyczy przywrócenia poprzedniego brzmienia art. 11 ust. 3, wydaje mi się bardzo racjonalna. Jeśli nie będzie kogoś innego chętnego, to chciałbym przejąć tę poprawkę.

Na zakończenie chciałbym zapytać jeszcze pana posła i pana ministra o taką kwestię. W moim głębokim przekonaniu ta ustawa powinna być wpisana jeszcze w inne ustawy, których w tej chwili nie mamy. W szczególności chodzi mi o tę głębszą nowelizację ustawy o finansach publicznych i ustawę, na którą czekamy i która była zapowiadana, a której nie mamy, czyli ustawę o partnerstwie publiczno-prywatnym. Dlatego, że te małe i średnie przedsiębiorstwa na pewno w kontekście realizacji zadań Narodowego Planu Rozwoju będą chciały skorzystać z tej ustawy. Być może, że ona będzie wpisana również w tę ustawę, która nie jest tak szczegółowa jak ustawa o Narodowym Planie Rozwoju, ale mówi o zasadach i strategii rozwoju regionalnego oraz wyrównywaniu poszczególnych regionów. Ten temat jest naszej komisji szczególnie bliski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów ma jeszcze jakieś wątpliwości? Może jeszcze raz wróciłbym do tego art. 11, tym razem do tej merytorycznej części tego wniosku. Pan minister podnosił kwestię powołania prezesa, prawda. W tym przypadku chodzi o...

(Głos z sali: Nie, odwołania w trakcie kadencji.)

(Senator Mieczysław Janowski: Tu chodzi o odwołanie.)

Nie, ja rozumiem, o odwołanie w trakcie kadencji. Pan minister wspominał o konkursie, o tych wszystkich procedurach, ale to...

(Głos z sali: W ustawie matce wszystko jest napisane.)

Tak, tak, ja rozumiem, ale to akurat nie do końca dotyczy tej kwestii, która tutaj jest sygnalizowana. Rozumiem, że ten wniosek dotyczy zachowania obecnego zapisu, w którym ta inicjatywa przysługuje radzie.

Chciałbym, żebyśmy chwilę się nad tym jeszcze zatrzymali, zanim będziemy...

Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Kazimierz Sas:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Chciałbym na wstępie powiedzieć, że projekt rządowy nowelizacji ustawy o PARP w pracach podkomisji, której miałem zaszczyt przewodniczyć, uległ dosyć istotnym zmianom. To znaczy nastąpiło, że tak powiem, poszerzenie zakresu zmian, które rząd wnosił pierwotnie.

Chciałbym się odnieść do tego art. 11, który kładzie inne akcenty na rolę rady nadzorczej. Otóż w ustawie z 9 grudnia 2000 r. mamy, że to rada nadzorcza może wnieść o odwołanie prezesa w trakcie kadencji, natomiast w naszej poselskiej poprawce, której między innymi jestem współautorem wraz z grupą posłów, mówimy, że minister gospodarki po zasięgnięciu opinii rady może odwołać prezesa w trakcie kadencji. Dlaczego skonstruowaliśmy taką poprawkę? Otóż dlatego, że główną intencją tej nowelizacji jest zwiększenie roli, powiedzmy, ministra gospodarki nad PARP z racji dużych środków strukturalnych, które potencjalnie mogą wpłynąć z Unii Europejskiej. Powiedziałem: potencjalnie, bo to oczywiście wszystko zależy od różnych spraw związanych z przygotowaniem wniosków. I chodzi o to, żeby minister gospodarki dzisiaj, gdyby zdarzały się w agencji jakieś sprawy niepożądane, to on musi czekać na inicjatywę rady nadzorczej, sam tego nie może zrobić. Jeśli on tak stwierdziłby, to wnosi wniosek o odwołanie prezesa w trakcie kadencji do rady nadzorczej. Czyli rada nadzorcza zmienia swoje akcenty kontrolne i minister gospodarki, otrzymawszy opinię – ona może być pozytywna czy niepozytywna – może taką decyzję kadrową podjąć w stosunku do prezesa. Chcemy w ten sposób podkreślić zwiększoną rolę ministra gospodarki nad całą gospodarką finansową, która wzrasta wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej. I to jest jakby powód merytoryczny, wcale nieujmujący w żadnej mierze innym funkcjom kontrolnym, jaką ma rada nadzorcza.

Jest spór drugi, ten o charakterze, jak pan mecenas powiedział, konstytucyjnym, który się zasadza na takiej tezie, że ta poprawka nie ma związku merytorycznego z zawartością nowelizowanej ustawy. I tu jest kłopot, bo przecież ta poprawka była omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji sejmowych: Komisji Gospodarki oraz Komi-

sji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. I ten aspekt niekonstytucyjności był podnoszony i wówczas to mecenas reprezentujący Biuro Legislacyjne Sejmu nie dostrzegał takiego zagrożenia w tej poprawce w tej mierze. No i w związku z tym była również dyskusja na posiedzeniu plenarnym, kiedy było głosowanie. Były pytania do mnie, odpowiadałem ja i odpowiadał minister Piechota. No i poprawka została przegłosowana. Podtrzymuję te argumenty, o których powiedziałem, a o których mówiono na wspólnym posiedzeniu tych dwóch komisji sejmowych, że poprawka do art. 11 nie narusza konstytucyjności ustawy, o których pan mecenas był łaskaw powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Co do tego, że nie jest w zgodzie z poprawnym procedowaniem tworzenia prawa, to nie ulega wątpliwości, bo ta opinia przytoczona przez pana mecenasa potwierdza, jak trybunał traktuje...

(Poseł Kazimierz Sas: Mecenas sejmowy co innego mówił w tej sprawie.)

Nie, nie, nie chodzi o to, kto mówi, tylko o odwołanie się do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Orzeczenie trybunału wskazuje na to. Mnie raczej interesuje strona merytoryczna tej poprawki, bo ja rozumiem, że z jednej strony mamy wzmocnienie roli, a z drugiej pozbawienie tej roli...

(Głos z sali: Rady nadzorczej.)

(Senator Mieczysław Janowski: Rady nadzorczej, tak. Coś kosztem czegoś.)

To jest właśnie moja wątpliwość.

Proszę bardzo, pan prezes.

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym zwrócić uwagę na dalsze zapisy w tej poprawce. Ponieważ w tej chwili dyskusja się koncentruje wokół tak naprawdę trybu odwoływania prezesa w trakcie kadencji, natomiast nie jest dyskutowana w ogóle kwestia przesłanek, które mogą powodować uruchomienie tego trybu. W tej chwili przepisy w ustawie o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości są skonstruowane co do tych przesłanek mniej więcej w następujący sposób.

Jedna przesłanka, kiedy prezes działa niezgodnie z prawem, to znaczy łamie prawo, a druga przesłanka jest taka, że wprawdzie działa zgodnie z prawem, ale nie wykonuje rocznego planu działania Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Ten roczny plan działania jest przygotowywany przez prezesa, opiniowany przez radę nadzorczą, a zatwierdzany przez ministra gospodarki. Otóż w poprawce ta przesłanka jest zmieniana. Już nie ma mowy o tym, że w przypadku nierealizowania planu działania, tylko w to miejsce jest napisane: w przypadku nieprawidłowości. Pytanie, o jakie ma chodzić nieprawidłowości. Na pewno nie chodzi o nieprawidłowości polegające na działaniu niezgodnym z prawem, ponieważ to reguluje inny przepis, który nie jest zmieniany. A więc de facto od strony tych przesłanek różnica polega na tym, że poprzednio było: mamy obiektywny dokument zatwierdzony przez ministra gospodarki, czyli plan działania. Albo go prezes realizuje i jest w porządku, albo go nie realizuje i jest odwoływany. Zastępujemy to jednym ogólnym sformułowaniem „w razie stwier-

dzenia nieprawidłowości”. Skoro nie chodzi tu o nieprawidłowości prawne, to rozumiem, że chodzi o nieprawidłowości typu drzwi są za słabo nasmarowane, w związku z czym przedsiębiorcom ciężko jest wejść i jest utrudniony dostęp do korzystania z agencji. No tak to rozumiem, bo, jak mówię, nie chodzi o nieprawidłowości prawne.

Dlaczego zwracam na to uwagę? Dlatego, że de facto będzie to prowadziło do takiej sytuacji, której Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości do tej pory nie doświadczyła na całe szczęście, ale w zasadzie jestem przekonany, że ten przepis będzie po prostu notorycznie nadużywany. Przepraszam, ja nie mówię o tym, co się dzieje w tej chwili, tylko o tym, co się będzie działo w przyszłości. I głosując nad tym czy rozstrzygając tę kwestię, warto wziąć pod uwagę tę okoliczność, że istnieje zagrożenie nadużycia tego przepisu, gdzie jest taka generalna, pojemna klauzula, że dowolna nieprawidłowość – i to nie musi być nieprawidłowość polegająca na złamaniu prawa, tylko po prostu jakaś tam nieprawidłowość – już skutkuje odwołaniem i to w zasadzie aktem jednoosobowym ministra, bo zasięga opinii, która jest tutaj niewiążąca. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Proszę bardzo, pan minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Dziękuję bardzo.

To rzeczywiście tak jest, jak powiedział pan prezes Marek, że zmieniła się także kwestia odwołania do tego, jakie może skutkować naruszenie zasad. Oby nie skutkowało takim odwołaniem. Teraz rzeczywiście rada nadzorcza odwołuje się do planu działania agencji, dokumentu bardzo technicznego. Akurat mogę się na ten temat wypowiedzieć, ponieważ jestem przewodniczącym rady nadzorczej, a jej członkiem od bodaj dwóch lat. Skoro hipotetycznie jest tak, że są duże, podkreślam: hipotetycznie, opóźnienia w sprawozdawczości finansowej, które skutkują tym, że agencja musi ze środków publicznych zapłacić karę umowną ministerstwu, to w ten sposób mamy do czynienia z naruszeniem zasad określonych w tych umowach, ale trudno mówić o naruszeniu prawa. Cały czas podkreślam, że mówię o sytuacji hipotetycznej. Wydaje się, że ten zapis bardziej odpowiada problematyce działalności agencji.

Wracając do pytania pana przewodniczącego, dlaczego mówiłem o powołaniu, ano dlatego, że to jest zapis zabezpieczający przed pochopnym korzystaniem z takiego instrumentu. Bo każdemu kolejnemu ministrowi, bardzo przepraszam za kolokwializm, nie będzie się opłacało, żeby często stosował ten instrument. W sytuacji kiedy będzie musiał zgodnie z ustawą przeprowadzić konkurs, będzie musiał czekać na wskazanie dwóch kandydatów przez radę nadzorczą. Jest to proces długotrwały. Konkurs, w którym startował pan prezes Marek, trwał jakiś czas, ale szczęśliwie zakończył się powołaniem pana prezesa przez ówczesnego ministra gospodarki, pana Jacka Piechołę. Według naszego punktu widzenia jest to instrument zdecydowanie zabezpieczający i zamierzam państwa senatorów przekonywać do tego rozwiązania. Powiem tylko, że to rozwiązanie zdecydowanie wzmacnia nadzór ministerstwa odpowiedzialnego konstytucyjnie za wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw nad polityką w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiem, że konkluzja jest taka, iż pan minister opowiada się przeciwko zmianie tego zapisu, który został przyjęty przez Sejm. Czy tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Marek Szczepański:* Tak, Panie Przewodniczący.)

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Stanisław Huskowski:

Skoro pan przewodniczący zachęca do dyskusji nad stroną merytoryczną tego zapisu, to króciutko chciałbym zabrać głos. Jeśli chodzi o stronę prawną tego zapisu, to oczywiście raczej przekonuje mnie pan reprezentujący Biuro Legislacyjne Senatu. Niepokoi mnie to, bo ta ustawa – tutaj zgadzam się z panem senatorem Janowskim – była dobra. I po czterech latach funkcjonowania dobrej ustawy... Przynajmniej ta ustawa miała wiele dobrych zapisów, samo funkcjonowanie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, przynajmniej w mojej ocenie, było dobre. Niepokoi mnie, że tak szybko się próbuje dokonać jednak bardzo istotnych zmian. Bo na przykład przenosi się punkt ciężkości, odpowiedzialności za agencję z rady nadzorczej na ministra. To po co było tworzyć agencję, może nie trzeba było tego robić, tylko stworzyć agendę ministra, która będzie rozwiązywał te problemy, które są przedmiotem działania agencji. To jest takie pewnego rodzaju cofnięcie się. Najpierw przed paroma laty utworzyło się agencję, radę nadzorczą, prezesa itd., a teraz tak jakbyśmy się przestraszyli i próbowali się wycofać z tego, zmniejszyć rolę tego jednak samorządowego organu, jakim jest rada nadzorcza, przez odebranie jej kompetencji na rzecz ministra. Prawdę mówiąc, to mnie niepokoi i to jest taka trochę polityzacja tematu. Minister jest bowiem bardziej polityczny niż rada nadzorcza agencji. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.

Raz jeszcze chciałbym się zwrócić do wszystkich państwa. Niezmiernie cenię pana posła i zresztą pan poseł wie o tym, że to nie od dzisiaj, ale chciałbym podjąć pewną polemikę z panem posłem i z panem ministrem.

Proszę państwa, art. 13 ustawy, którą nowelizujemy, w ust. 1 i 2 mówi o tym, że to minister powołuje przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i pozostałych członków rady nadzorczej. A więc ten nadzór ministra jest zachowany. Obserwuję teraz z pewnym zatroskaniem – i wymienialiśmy nawet poglądy z moim kolegą senatorem również w sprawie innych ustaw – taką próbę nadmiernej centralizacji albo pozbawienia odpowiedzialności innych organów. To jest jakby zaprzeczenie tej zasady subsydiarności, o której mówiliśmy. Niech każdy robi to, co potrafi, i tam, gdzie są jego kompetencje.

Zauważmy, że to, co jest w tej chwili w art. 11 ust. 3, podobnie zresztą jak i w ust. 2, zawiera takie oto sformułowanie, że minister właściwy do spraw gospodarki może odwołać prezesa, więc może, to znaczy, że nie musi. Jeżeli rada nadzorcza złoży wniosek i ten wniosek nie zostanie zaakceptowany przez ministra z powodów, o których tutaj nawet nie wiemy, to minister tego odwołania nie uczyni, a więc klucz znajduje się w rękach ministra. Inicjatywa dotycząca takiego odwołania zaś jest w tej chwili w rękach rady. Po to zresztą się powołuje rady nadzorcze we wszystkich organizmach gospodarczych. Nie chcę tutaj robić wykładu na ten temat. W moim przekonaniu te argumenty konstytucyjne są jasne, ale również są jasne argumenty merytoryczne przemawiające za takim rozwiązaniem. No nie odbierajmy odpowiedzialności tym członkom rady nadzorczej, których zresztą powołuje sam minister. Dlatego taką poprawkę, Panie Przewodniczący, zgłaszam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów czy z naszych gości jeszcze chciałby zabrać głos, bo będę zmierzał do porządkowania tych wszystkich wniosków, żebyśmy już później odnieśli się do nich w głosowaniu. Mam jeszcze pytanie do pana mecenas, czy ma pan zgromadzone wszystkie wnioski.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda: Tak, oczywiście.)

Dobrze.

Tak dla formalności, te wnioski zgłoszone przez pana prezesa przejmuję jako własne i już bardzo proszę, Panie Mecenasie, o ich prezentowanie po kolei.

Jakie jeszcze były...?

(Senator Mieczysław Janowski: Tylko ten, o którym pani dyrektor mówiła, ten taki przejściowy. Czy pani dyrektor mogłaby to jeszcze powtórzyć, bo ja nie do końca zrozumiałem.)

No właśnie.

(Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska: Może by pan mecenas...)

Ale może zrobimy w ten sposób...

(Senator Mieczysław Janowski: Podać istotę sprawy, żebyśmy wiedzieli.)

(Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska: Już, już. Chodzi o to, żeby w art. 6b dodać...)

(Głos z sali: Łącznie.)

(Senator Mieczysław Janowski: Ale w art. 6 której ustawy?)

(Głos z sali: Nowelizowanej.)

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska:

W art. 6b nowelizowanej ustawy dodać ust. 12 w brzmieniu: minister właściwy do spraw gospodarki może określić w drodze rozporządzeń szczegółowe warunki

udzielania pożyczek, udzielania poręczeń, obejmowania akcji lub udziałów ze środków wsparcia, o których mowa w ust. 5, mając na uwadze, że czynności te powinny być dokonywane zgodnie z przepisami Unii Europejskiej dotyczącymi udzielania pomocy publicznej, o ile stanowią taką pomoc.

(*Senator Mieczysław Janowski*: Panie Przewodniczący, mam wątpliwości, bo nie ma art. 6b w ustawie.)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Jest, jest, jest.

(*Senator Mieczysław Janowski*: Aha, w tym...)

(*Pełniąca Obowiązków Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorców w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska*: W treści noweli tutaj jest...)

Zresztą do tego samego...

(*Senator Mieczysław Janowski*: Tak, jest, jest.)

...artykułu odnosi się ta uwaga zgłaszana przez pana mecenasa.

Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Na obecnym etapie procedowania Biuro Legislacyjne ma do tej poprawki wątpliwości dwojakiego rodzaju. Nie mam tutaj na myśli wcześniejszych poprawek, lecz poprawkę polegającą na dodaniu ust. 12 w art. 6b.

Pierwsza wątpliwość dotyczy tego, iż minister właściwy do spraw gospodarki może określić szczegółowe warunki obejmowania akcji lub udziałów. Pragnę zwrócić uwagę, iż obejmowanie akcji lub udziałów stanowi istotę wykonywania działalności gospodarczej, natomiast ograniczenie wykonywania działalności gospodarczej dopuszczalne jest z mocy konstytucji jedynie w ustawie. I jest to pierwsza wątpliwość, którą obecnie pozwalam sobie zgłosić. Abstrahuję tutaj od faktu, iż obejmowanie akcji lub udziałów regulują przepisy Kodeksu spółek handlowych. I taka regulacja przynajmniej teoretycznie mogłaby dawać podstawę ministrowi do odmiennego uregulowania.

Druga wątpliwość dotyczy systematyki art. 6b. Proszę zwrócić uwagę, iż przepis ten został zbudowany w sposób następujący. Ust. 1 tego artykułu określa katalog podmiotów, którym agencja może udzielać pomocy finansowej, ust. 2 określa formy tej pomocy, następnie w ust. 3–9 są zawarte zasady i tryb udzielania takiej pomocy, podczas gdy ust. 10 jest przepisem upoważniającym do wydania rozporządzenia w sprawie szczegółowego przeznaczenia warunków i trybu udzielania pomocy w ramach programów operacyjnych, o których mowa w ustawie o Narodowym Planie Rozwoju. Ust. 11 zaś tego samego artykułu dotyczy możliwości uregulowania szczegółowego przeznaczenia warunków i trybu udzielania pomocy finansowej niezwiązanej z programami operacyjnymi, mówiąc potocznie, pomocy finansowej innej niż ta, o której mowa w ust. 10. Rozumiem więc, że ust. 12 byłby swoistym przepisem szczególnym do ust. 10 i 11. Mowa tu jest bowiem o szczegółowych warunkach udzielania pożyczek, poręczeń, obejmowania akcji lub udziałów, a więc tej pomocy finansowej. W związku z tym powstaje pytanie o celowość istnienia ust. 10 i 11 w obecnym brzmieniu.

Jeżeli mogę Wysoka Komisjo, to chciałbym zgłosić pewną propozycję, zwracam się zwłaszcza do pana przewodniczącego jako osoby przejmującej tę poprawkę. Otóż wnioskowałbym o możliwość zastanowienia się nad innym sformułowaniem tego przepisu i ewentualne zgłoszenie tej poprawki podczas posiedzenia plenarnego Senatu, gdyż w obecnym brzmieniu przepis ten budzi bardzo duże wątpliwości Biura Legislacyjnego, zarówno z punktu widzenia konstytucyjnego, jak i z punktu widzenia systematyki ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Kto z państwa odniesie się do tego zarzutu?

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Może ogólnie odpowiem, a później pani dyrektor szczegółowo się do tego odniesie.

Pan senator Janowski zapytał mnie wcześniej, ja nie odpowiedziałem jeszcze na to pytanie, czy ten projekt ustawy został sprawdzony pod kątem zgodności z ustawą o pomocy publicznej. Stąd właśnie prośba, aby wprowadzić tę poprawkę, żebyśmy byli w stu dziesięciu procentach zabezpieczeni w sytuacji, kiedy Komisja Europejska powie, że także pomoc finansowa w formie pożyczki udzielana przez fundusz pożyczkowy stanowi pomoc publiczną. I wtedy nie mielibyśmy podstawy prawnej do wydania rozporządzenia, które stanowiłoby tak zwany program pomocowy. Stąd ta uwaga, ponieważ ta wątpliwość się pojawiła niedawno.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Panie Ministrze, jeżeli chodzi o istotę samego celu, to chyba nie ma między nami co do tego wątpliwości, a raczej chodzi o usytuowanie tego w tym miejscu i tego poprawność. To budzi wątpliwość.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Marek Szczepański: W takim razie już nie przekonuję państwa dalej.)

Już wcześniej mówił pan o tym albo mówiła o tym pani dyrektor, że to jest taki swoisty wentyl bezpieczeństwa, żeby nie być narażonym na jakiegokolwiek konsekwencje, bo z tego mogłyby być i konsekwencje i finansowe.

Proszę bardzo, pani dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Ewa Swędrowska-Dziankowska:**

Jeżeli chodzi o to porównanie z ust. 10 i 11, to proszę zwrócić uwagę, że tam chodzi o rozporządzenie, które będzie określać przeznaczenie, warunki i tryb udzielania przez agencję pomocy. Czyli to jest ten pierwszy etap, kiedy agencja udziela pomocy przedsiębiorcom, a także funduszom pożyczkowym. To rozporządzenie określi,

na jakiej zasadzie ten jakby pierwszy beneficjent, czyli ten fundusz pożyczkowy, udziela pożyczek przedsiębiorcom. Tak więc to upoważnienie jest dalszą kontynuacją upoważnień podanych w ust. 10 i 11.

Jesteśmy oczywiście otwarci na każdą szczegółową propozycję Biura Legislacyjnego, żeby to lepiej brzmiało. Ale musi być także i ten zapis, jeżeli chodzi o obejmowanie akcji i udziałów, ponieważ w przeciwnym razie może być taka sytuacja, że środki, które są akurat przeznaczone na tę formę pomocy, nie będą możliwe do wykorzystania, jeżeli nie będzie tego rozporządzenia. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.
Pan prezes.

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

Tylko jeszcze jedno wyjaśnienie dotyczące tych akcji i udziałów, bo wymienialiśmy się przez chwilę poglądami z panem mecenasem. Tutaj nie chodzi o to, żeby w rozporządzeniu wprowadzać jakby tryb obejmowania akcji i udziałów odmienny od tego, co się dzieje w kodeksie handlowym. Tak naprawdę chodzi o to, żeby w tym rozporządzeniu powiedzieć, iż ze środków wsparcia otrzymanych od agencji można obejmować akcje i udziały tylko w niektórych spółkach, a w nie we wszystkich. To znaczy, aby nie dopuścić do tego, że ktoś otrzyma wsparcie i zainwestuje środki na Giełdzie Papierów Wartościowych, bo przecież nie w tym celu otrzymał to wsparcie. Tak naprawdę chodzi o zdefiniowanie katalogu podmiotów czy określenie, jakiego rodzaju spółki mogą być dokapitalizowane w formie objęcia akcji udziałów przez tego typu fundusze inwestycyjne. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

No i teraz znów zwracam się do pana mecenasa, bo jednak...

(*Senator Mieczysław Janowski: Aby doprecyzować, bo to jest...*)

Chciałbym raz jeszcze podkreślić, że tu nie chodzi o intencję, cel, lecz jedynie o poprawne sformułowanie. Nie chciałbym, żeby spod naszych rąk wyszło coś, co byłoby źle sformułowane.

(*Głos z sali: Ułomne.*)

Jakie?

(*Głos z sali: Ułomne.*)

Ułomne.

Proszę bardzo, Panie Mecenasie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Dziękuję bardzo.

Dążąc do tego, aby to rozwiązanie prawne nie było ułomne, i nie podważając intencji, o których mówili przedstawiciele rządu, proponowałbym, aby istniała możliwość zastanowienia się nad tym zagadnieniem do momentu posiedzenia plenarnego Senatu.

(*Senator Mieczysław Janowski: Myślę, że to dobry pomysł.*)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dobrze, faktycznie lepiej dłużej się nad tym zastanowić, aniżeli to miałoby... Czyli rozumiem, że zgadzamy się z intencją, a sformułowanie wyrazimy w postaci poprawki zgłoszonej w czasie debaty na posiedzeniu plenarnym Senatu.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do tych zgłaszanych poprawek?

Pani Mecenasio, proszę przypomnieć nam wszystkie zgłoszone dzisiaj poprawki, łącznie z tymi, które pan sugerował.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Wysoka Komisjo! Będą to trzy grupy poprawek. A więc poprawki zgłoszone przez stronę rządową. Druga poprawka, już przejęta przez pana senatora Janowskiego, dotycząca stanowiska Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych. I niektóre poprawki Biura Legislacyjnego, które zostały zamieszczone w naszej opinii prawnej.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiem, że każdą z nich jeszcze raz sobie przypomnimy, żebyśmy wiedzieli, nad czym będziemy głosowali, i jeżeli będą jeszcze jakieś wątpliwości, to jeszcze przeznaczymy trochę czasu na wymianę zdań.

Bardzo proszę, Panie Mecenasio, o przytoczenie kolejnych poprawek.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Pierwsza poprawka zaproponowana przez stronę rządową dotyczy art. 15 ust. 2 pkt 3 w jego brzmieniu nadanym przez Sejm. Przepis ten stanowi, iż przychodami agencji są dotacje podmiotowe z budżetu państwa przeznaczone na pokrycie bieżących kosztów zarządzania realizowanymi przez agencję zadaniami, o których mowa w art. 4 ust. 1 i 1a. Przy czym strona rządowa proponuje dodanie sformułowania „w tym kosztów ponoszonych przez regionalne instytucje finansujące”. Biuro Legislacyjne nie zgłasza zastrzeżeń do tej poprawki.

(Senator Mieczysław Janowski: Czy to jest sensowna...)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Poddaję tę poprawkę pod głosowanie.

Kto jest za jej przyjęciem? (8)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Następna poprawka, proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Druga poprawka rządowa dotyczy dodania art. 4a w następującym brzmieniu: przepisów art. 6c ustawy wymienionej – i tu jest błąd – nie w ust. 1, lecz w art. 1, nie stosuje się w odniesieniu do wsparcia udzielanego przez agencję ze środków pomocy

przedakcesyjnej Unii Europejskiej. W tym przypadku obowiązują zasady udzielania akredytacji oraz wyboru wykonawcy usług doradczych określonych w dokumentach, na podstawie których agencja otrzymała te środki. Agencja podaje do publicznej wiadomości te zasady przez ich zamieszczenie na swojej stronie internetowej. Jeśli mogę się tak kolokwialnie wyrazić, to uczucia Biura Legislacyjnego są mieszane. Jeśli chodzi o pierwsze zdanie, nie zgłaszamy do niego uwag, dlatego że mowa jest tutaj o innej pomocy finansowej niż ta, o której mowa w ustawie. Ustawa ma dotyczyć pomocy finansowej udzielanej Polsce jako członkowi Unii Europejskiej. Tu zaś jest mowa o pomocy przedakcesyjnej. Chciałbym bardzo prosić o sprecyzowanie, o jakie chodzi dokumenty, na podstawie których agencja otrzymała te środki. Zważywszy na fakt, że mowa jest tutaj o pewnych zasadach udzielania pomocy finansowej, budzi to naszą dużą wątpliwość.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Panie Prezesie, czy w tej propozycji nie ma za dużo kazuistyki? Czy nie wystarczyłoby...?

(Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek: Pierwsze zdanie.)

Właśnie.

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

W moim odczuciu, gdyby zawrzeć tylko to pierwsze zdanie, to znikąd nie można byłoby wywnioskować, że w ogóle istnieje obowiązek, aby te usługi doradcze w ramach programów przedakcesyjnych były realizowane przez akredytowanych wykonawców. Przypominam, że ta akredytacja istnieje w programach przedakcesyjnych, tylko że jej zasady są inne niż przy funduszach strukturalnych.

(Senator Mieczysław Janowski: To może dopracujemy, bo wydaje mi się, że idea jest słuszna.)

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Ja zrozumiałem ten przepis w sposób następujący, że w ramach programów przedakcesyjnych określone są pewne warunki korzystania z nich przez potencjalnych beneficjentów. Skoro tak jest, to wydaje mi się, że nie istnieje konieczność, ażeby przepis prawa mówił o tym, że te zasady zostały gdzie indziej określone, gdyż chyba to wynika z istoty programu pomocowego. Absolutnie nic nie stoi na przeszkodzie, żeby na stronie internetowej agencji czy też innych podmiotów były udostępniane te warunki, a nawet powiem więcej, one wręcz powinny być upublicznione.

(Senator Mieczysław Janowski: Zastanówmy się...)

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

Okey. Jeżeli będzie oczywiście taka wola pana ministra, to może zostawmy to pierwsze zdanie, bo ono jest ewidentnie kluczowe.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Nie, nie, w moim osobistym przekonaniu z niego właściwie wynika...

Żeby w ustawie zapisywać: strony internetowe, to...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...zgodzicie się państwo z tym, że to jest...

(Senator Mieczysław Janowski: To co?)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Marek Szczepański:

Czy mogę?)

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Marek Szczepański:**

Propozycja pana mecenasa jest w pełni do zaakceptowania. Proponujemy, żeby zostawić pierwsze zdanie.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dobrze, dziękuję.

(Senator Mieczysław Janowski: A jeżeli będą jakieś sugestie, to zostaną zgłoszone na posiedzeniu plenarnym.)

Dziękuję. To nie budzi wątpliwości, więc poddaję to pod głosowanie.

Kto jest za? (8)

(Senator Mieczysław Janowski: Ale tylko pierwsze zdanie?)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Marek Szczepański:

Tak, tak.)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Poprawka trzecia, czyli ten przepis przejściowy.

Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Trzecia poprawka strony rządowej dotyczy skreślenia pktu 1 w art. 7. Przypomnę, że art. 7 to przepis końcowy, który stanowi, iż ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia z wyjątkiem art. 1 pkt 4 w zakresie dotyczącym art. 6c, który wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia, i art. 1 pkt 8 w zakresie dotyczącym art. 16, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2005 r. Konsekwencją skreślenia w ustawie nowelizującej pktu 1 w art. 7 będzie następujące brzmienie tego przepisu: ustawa wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia z wyjątkiem art. 1 pkt 8 w zakresie dotyczącym art. 16, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2005 r. Przypomnę tylko, że art. 6c dotyczy problematyki wyboru najkorzystniejszej oferty jedynie przez wykonawców posiadających akredytację agencji oraz szczegółowych warunków i trybu takiej akredytacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy są jakieś wątpliwości w tej sprawie? Nie ma.

Poddaję więc tę poprawkę pod głosowanie.

Kto jest za jej przyjęciem? (8)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Kolejną poprawkę odkładamy do posiedzenia plenarnego Senatu.

Proszę bardzo, Panie Mecenasiu, dalej.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Kolejna poprawka została zaproponowana przez pana senatora Janowskiego. Ma ona na celu przywrócenie, a właściwie niedokonywanie zmian w art. 11 ust. 3 i 4, i będzie ona brzmiała: w art. 1 skreśla się pkt 5.

(*Senator Mieczysław Janowski: Dyskusja już się odbyła.*)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Właściwie dyskusja już się odbyła dość szeroka na ten temat. Sam miałem sporo wątpliwości w tej sprawie.

Czy są jeszcze jakieś wątpliwości? Nie ma.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Panie Mecenasiu, idziemy dalej.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Komisjo!

Zwróciłem już państwu uwagę, że poprawka szesnasta zaprezentowana w opinii prawnej Biura Legislacyjnego nie została zaakceptowana przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych. Głosowanie nad tą poprawką odbyło się łącznie z głosowaniem nad poprawkami dziesiątą i piętnastą, które w pewnym zakresie miały charakter merytoryczny, i strona rządowa do tej propozycji odniosła się w sposób sceptyczny. Chciałbym jedynie zwrócić uwagę na poprawkę szesnastą, która dotyczy art. 6b ust. 4. Mianowicie przepis ten stanowi, że agencja może udzielić wsparcia lub pożyczki podmiotowi, o którym mowa w ust. 1 pkt 1–3, jeśli poweźmie uzasadnioną wątpliwość co do prawidłowego ich wykorzystania. Zwracam uwagę, iż ust. 2 tego artykułu przewiduje trzy formy pomocy finansowej. Pozostawienie ust. 4 w obecnym brzmieniu oznaczać będzie, iż agencja nie będzie posiadać instrumentu odmowy w stosunku do formy określonej w ust. 2 pkt 3, a więc dofinansowania kosztów usług świadczonych przez usługodawców bezpłatnie lub za odpłatnością niższą od ceny rynkowej. Dziękuję.

(*Senator Mieczysław Janowski: Czym się kierowano?*)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Pan prezes, proszę bardzo.

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

W tym przypadku mamy do czynienia z następującą sytuacją. Założmy, że Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości organizuje szkolenie i ono jest bezpłatne dla uczestników. Czyli jest to bezpłatna usługa świadczona na rzecz uczestników. Otóż my nie chcemy w tej sytuacji badać, czy uczestnik szkolenia był karany, nie chcemy, żeby przychodził nam na przykład z zaświadczeniem o niekaralności, że on się kwalifikuje do tego rodzaju pomocy publicznej. Bo po prostu byłoby to już nadmierne zbiurokratyzowanie. I chcielibyśmy, aby ta zasada również miała miejsce w ust. 4. Jeżeli mamy udzielić takiego znaczącego wsparcia, czyli tego, co rozumiemy jako dotacja, to znaczy bezzwrotne wsparcie, czy pożyczki znaczących kwot, no to wtedy oczywiście sprawdzamy te okoliczności, jeżeli mamy jakieś wątpliwości, to je wyjaśniamy. W przypadku kiedy organizujemy bezpłatne szkolenia, a robimy takie, zupełnie każdy z ulicy może przyjść i wziąć w nich udział, dowiedzieć się, jakie są na przykład środki pomocowe. Nie chcemy przepisu, które nas niejako obligowałoby do tego, żebyśmy indywidualnie każdego uczestnika sprawdzali pod tym kątem. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów przejmuje tę poprawkę? Nie ma chętnych. Dziękuję.

Proszę dalej.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Ze strony Biura Legislacyjnego pozwolę sobie na zarekomendowanie ostatniej propozycji, która została zaprezentowana w pkt 9 uwag szczegółowych, a która dotyczy tego art. 6b ust. 7. Pan prezes mówił o ewentualnej możliwości ustanowienia takiego długiego terminu. Wydaje nam się, iż taki termin powinien zostać określony. Niewątpliwie kwestia jest kontrowersyjna, gdyż dotyczy pomocy finansowej pochodzącej z różnych źródeł, a poza tym jest to z całą pewnością kwestia merytoryczna. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Jak pan, Panie Prezesie, na to się zapatruje, żeby wydłużyć ten termin?

Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosław Marek:

Jeśli można, to pozostawiłbym to ocenie Wysokiej Komisji. Pragnę zauważyć, że to są wysokie kwoty dotacji, bo to są dotacje do funduszy pożyczkowych, poręczeniowych i *seed capital*. To będą kwoty rzędu 5 milionów zł, 10 milionów zł, a nawet w pewnych momentach będzie też możliwe dokapitalizowanie w wysokości 50 milionów zł. I pytanie brzmi, po jakim czasie my mówimy, że już nas to nie interesuje, za-

pominamy, róbcie sobie, co chcecie, z tymi pieniędzmi. Moim zdaniem ten czas powinien być nieograniczony.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Może i racja.

Czy ktoś z państwa przejmuje tę poprawkę?

(*Senator Mieczysław Janowski:* Może zostawmy to na plenarne posiedzenie, a ja jeszcze to sobie przemyślę.)

Rozumiem. To byłyby wszystkie poprawki.

(*Senator Mieczysław Janowski:* A tamte przegłosowalibyśmy blokiem?)

Słucham?

(*Senator Mieczysław Janowski:* A tamte blokiem?)

Nie, chciałem zaproponować, żebyśmy się do nich nie odwoływali. Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych je przyjęła. Ona merytorycznie zajmowała się tą ustawą, a my nieco z innej pozycji, więc już to zostawmy. Tak więc to będą nasze uzupełniające poprawki. Czy państwo inaczej chcieliby do tego podejść...?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Słucham?

(*Głos z sali:* Może łatwiej będzie wtedy procedować, bo wtedy można je przegłosować blokiem.)

(*Senator Mieczysław Janowski:* Jeżeli będą wspólnie przyjęte, to...)

Nie, forma przyjęcia może być różna. Przepraszam, mam taką...

(*Senator Mieczysław Janowski:* Kolega jest członkiem Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Może by pan parę zdań powiedział senatorom.)

Senator Andrzej Spychalski:

Panie Przewodniczący, będzie jeszcze dyskusja, bo przynajmniej jedna poprawka zostanie złożona w trakcie obrad plenarnych...

(*Przewodniczący Zbyszko Piwoński:* To na pewno.)

...i wtedy będzie, podejrzewam, zgłoszona inicjatywa odbycia wspólnego posiedzenia obu komisji i będzie można zająć ostatecznie stanowisko właśnie przed głosowaniem.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

I dlatego nie dyskutowaliśmy o nich, zostawiliśmy to opinii komisji. Proponuję, żebyśmy do nich dzisiaj nie wracali.

Czy jeszcze macie państwo jakąś propozycję? Wstępnie rozmawialiśmy z panem senatorem Gołąbkim. Czy pan senator podtrzymuje swój wniosek?

(*Senator Zbigniew Gołąbek:* Tak.)

(*Głos z sali:* To musimy jeszcze przegłosować całość.)

Tak, tak.

Poddaję pod głosowanie ostatni wniosek o przyjęcie tej ustawy wraz z tymi naszymi poprawkami.

Kto z państwa senatorów jest za jego przyjęciem? (8)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, Panie Prezesie, Pani Dyrektor.

(Senator Mieczysław Janowski: W szczególności dziękujemy panu posłowi.)

I dziękujemy panu posłowi.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 17)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Jolanta Sierakowska-Pelczarska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851